

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:
Na trzeci kwartał 1857 od 1go lipca do ostatniego września:

na miejscu : : : : : 3 złr. 45 kr.

z pocztą : : : : : 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej pocztu. — Kronika.

— 100 —

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 30. czerwca. Jego Excelencya jw. Agenor hr. Golu-chowski, Namiestnik Jego c. k. Apost. Mości w Galicyi, powrócił wczoraj do Lwowa przed południem z podróży po kraju.

(Mianowania. — Składki na Żywiec. — Wiadomości bieżące z Wiednia. — Ich Mość Cesarstwo oczekiwani w Węgrzech. — Ulaskawienie. — Stan zdrowia F. M. Radetzkiego. — Król Bawarski w Weronie. — Wywód zachowania się kompetujących o służbę publiczną.)

C. k. ministerjum finansów mianowało kameralnego komisarza powiatowego Józefa Neumann i koncepistę finansowego Alfreda Ohanovich finansowymi komisarzami powiatowymi III. klasy.

— Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 17. czerwca r. b. nadać najlaskawiej posadę dyrektora finansów przy finansowej dyrekcyi krajowej dla Galicyi wschodniej i Bukowiny z tytułem i charakterem radcyi ministeryalnego radcy nadwornemu i przełożonemu oddziału finansowej dyrekcyi krajowej w Preszburgu dr. Ignacemu Plener, a równocześnie mianować w jego miejsce pierwszego nadradzcę finansowego przy krajowej dyrekcyi finansowej we Lwowie Karola Eminger, radcą nadwornym i przełożonym oddziału finansowej dyrekcyi krajowej w Preszburgu.

Dziennik *Czas* podaje z *Krakauer Zeitung* następującą odezwę: Kłeska, jaka w d. 14. b. m. dotknęła Żywiec, przedstawia się w całym swym okropnym rozwoju. Cały rynek, ulica obok ratusza, ulica Żywiecka i w tym kierunku położone domy stały się pastwą płomieni, których liczbę przeszło na sto podają.

Nędza mieszkańców przez pożar pozbawionych domów i mie-nia nie ma granic i rychłej wymaga pomocy. Bez składek zewnętrznych siły miejscowe pomimo całego wysilenia poświęceń i litości do ulżenia nędzy wystarczyć nie mogą.

Nie potrzeba zapewne więcej, jak skreślić nędzę i odezwać się do miłosierdzia, aby nieszczęśliwym rychłą i hojną pomoc zapewnić.

Redakcyja *Krakauer Ztg.* niniejszem czyni odezwę, iż przyjmować będzie składki pieniężne, wiktuały, odzież dla pogorzelców Żywca. Przysłane dary równie jak imiona dobroczyńców dziennik ten będzie ogłaszał, wraz z sprawozdaniem z użycia wpływających składek.

— Na pogorzelców Żywca złożono następujące składki w redakcyi *Krakauer Ztg.*:

JW. Prezydent krajowy hr. Clam. Martiniz 50 złr.

Bezinieny 5 "

Administracya i drukarnia *Czasu* 18 "

Razem . . . 73 złr.

Wiedeń, 25. czerwca. Jego cesarzewicz, królewicz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian, obecnie w Londynie, będzie obchodzić 6. lipca 25 rocznicę swych urodzin.

Jego królewicz. Mość Karol książę Bawarski, który tu przybył na obchód uroczystości orderu Maryi Teresy, odjechał dziś rano paropływem na Linz do Mnichowa. Kilku członków najwyższego Dworu odprowadzali księcia do Nussdorf.

Jego Excelencya minister spraw zewnętrznych dawał wczoraj ucztę dyplomatyczną, na której się znajdowali prócz innych znako-

mitych osób także ces. rosyjski poseł baron Budberg, tudzież rosyjski generał Paniutyn.

Dziennik *Magyar Posta* i korespondent Augs. gazety powsz. zapowiadają wkrótce przybycie Ich Mości Cesarstwa do Węgier, i że dnia 20. sierpnia spodziewani są w Peszcie na obchód uroczystości św. Szczepana, patrona Węgier.

— Z Preszburga donoszą: Jego c. k. Apost. Mość raczył dnia 17. czerwca b. r. najlaskawiej przebaczyć politycznemu wychodźcy Michałowi Sztanksics i odwołać wydaną na niego „in contumaciam“ karę śmierci i konfiskate majątku.

— Z Werony donoszą pod dniem 24. czerwca: Stan zdrowia F. M. Radetzkiego wcale się nie pogorsza; miewa sen dobry, luboć często przerywany. — Wczoraj przybył tu Jego Mość Król Ludwik Bawarski z Florencyi.

Władzom, którym przysłuży prawo nadawania posady w służbie publicznej, rozkazano, ażeby każdy kompetent wykonał się w ten sposób z swego poprzedniego zycia, aby w nim żaden peryod czasu nie był przeskokowany, a to, iżby ztąd powziąć można przekonanie, jakie było zachowanie się kompetenta.

Hiszpania.

(Niespokojność w Katalonii.)

Madryt, 18. czerwca. Od kilku dni obiegała pogłoska powstania w Barcelonie, ale nie potwierdziła się dotąd; panuje jednak w Katalonii tak niebezpieczne usposobienie, że jeneralny kapitan Zapatero musiał użyć nadzwyczajnych środków ostrożności.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Szkoły pułkowe. — Otwarcie parlamentu w Przylądku. — Obser-ver za Izraelitami. — Reforma w szkołach średnich.)

Londyn, 22go czerwca. Przedwczoraj wieczór wyjeżdżali Królowa, Książę Albert, najstarsza Królowna, Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i Książę Pruski Fryderyk Wilhelm do Brompton, by znajdować się przy otworzeniu muzeum południowego w Kensington. Książę Nemours odjechał w sobotę zrana do Plymouth na przyjęcie Księstwa Montpensier, przybywających z Hiszpanii. Księżna Kent była wczoraj z wizytą u hrabiny Neuilly w Claremont.

Książę Cambridge, naczelny komendant armii, wydał temi dniami rozkaz jeneralny, w którym zaleca komendantom pułków poświęcać szczególniejszą staranność szkołom pułkowym, i uważać, ażeby uczęszczane były.

Podług doniesień z *Przylądka* z 29. kwietnia otworzył gubernator Sir G. Grey, parlament kolonii na dniu 7. kwietnia. W przemowie swojej pochwalał zachowanie się legii niemieckiej. Dochody kolonii na rok bieżący obliczone są prawie na 387.000 funt. sztr., do 80.000 więcej niż w zeszłym roku.

— O bilu względem przypuszczenia Izraelitów do parlamentu pisze dziennik *Observer*: „Żadne stronnictwo nieuciępiło i nieuciępiło tyle na wytaczanie spraw religijnych w parlamencie, co tak zwana konserwacyjna partya Anglii. Od wielu lat już ponosi ona klęski we wszystkich walkach parlamentarnych, gdzie idzie o kwestye religijne. Przez długi czas popierała tak zwany Fest-Act i bezprawność katolików, a wkońcu zaszkodziła sobie sama najbardziej tem, że wyjednała zwłokę w załatwieniu tych kwestyi.“

Uniwersytet oxfordzki postanowił na ostatniem tygodniowem zgromadzeniu kongregacyi (Hebdomadal Council) zająć się więcej tak zwanymi szkołami średnimi, które, jak powiada *Times*, znajdują się dotąd w najgorszym stanie, gdy tymczasem wyższe i niższe szkoły ulegając reformom znacznie ulepszone zostały. Uniwersytet ustanawia egzamina szkół średnich dwa razy do roku dla młodych ludzi od 15tu do 18tu lat, pierwsze w ciągu nauki, dru-

gie zaś, gdy występują w świat opatrzeni świadectwem uniwersytetu. Uchwalono wezwać wszystkie szkoły średnie, ażeby korzystały z tych egzaminów w Oxfordzie, i na żądanie przysyłać im się mają na miejsce egzaminatorów. Przy panującym w Anglii systemie, który zakładanie tych szkół pozostawia po największej części przedsiębiorcom prywatnym, będzie to urządzenie, jak się spodziewa *Times*, miało skutek inspekcji; szkoły te będą niezawodnie korzystały z ustanowionych egzaminów, gdyż będzie im zależało na rekomendacji uniwersytetu, zawisłej naturalnie od zdolności, jaka okaże się przy egzaminach.

Francya.

(Nowiny dworu. — Ozdoby orderu św. Katarzyny ofiarowane Cesarzowej. — Projekt podróży do Anglii. — Ogłoszenie traktatu neuenburgskiego. — Deputacja z gremium prokuratorów u Cesarza. — Wybory. — Marki listowe. — Handel Guyany. — Wystawa obrazów. — Teatr francuski w Tunisie. — Robotnicy portowi przy wyborach.)

Paryż, 22. czerwca. *Monitor* donosi: Rosyjski ambasador hrabia Kiselew miał 17. b. m. w St. Cloud prywatną audyencyę u Cesarzowej, i doręczył jej imieniem owdowiałej Cesarzowej rosyjskiej order św. Katarzyny pierwszej klasy. — Znowu słyhać głośno, że Ich Mość Cesarstwo zamyslała odwiedzić Królowę Anglii. Podróż ta nastąpi zapewne w ciągu lipca, i rozciągnie się z Windsoru aż do Manchesteru. — Cesarz zabawi 14 dni w Plombières, dokąd udaje się dla rozrywki tylko. Odjazd Cesarza naznaczony jest na 24. lub 25. b. m. Dwór jego zabiera z sobą kilka namiotów do wycieczek lądowych.

— *Monitor* zawiera w urzędowej części swojej dekret cesarski z 19go czerwca, którym podaje się do wiadomości powszechnej traktat zawarty na dniu 26go maja r. b. w sprawie Neuenburga. Dalej podaje *Monitor* w nieurzędowej części bliższe szczegóły o wspomnianej wczoraj prywatnej audyencyi prokuratorów pierwszej instancji departamentowej u Cesarza. Deputacja doręczyła Cesarzowi adres, w którym gremium prokuratorów wyraziło swoje obawy, wywołane wnioskiem pana Crouseilhés w senacie. Cesarz przyjął deputację z szczególną uprzejmością, mówił z zadziwieniem o obawie prokuratorów, wspominał pochlebnie o usługach tej korporacji, i oświadczył, że rząd jego niema wcale zamiaru uszczuplać ich prerogatyw. Jeźliby, dodał Cesarz, projekt względem zmniejszenia kosztów sądowych przyszedł w istocie do skutku, nastąpiłoby to głównie za pomocą znizenia tax fiskalnych. Gdy zrobiono uwagę Cesarzowi, że wniosek pana Crouseilhés zmierza przeciwnie do tego, by zmniejszenie to osiągnąć jedynie za pomocą uszczuplenia honorarium prokuratorów, oświadczył Jego Mość Cesarz: „To byłoby niesłusznie.“ Wkońcu na przedstawienie deputacji, że skutkiem tej obawy zawieszone jest prawie całkiem nadawanie posad prokuratorów, przyrzekł Cesarz „z własnego popędu“, jak dodaje dziennik urzędowy, że w *Monitorze* umieszczony będzie artykuł, którym obawy te uchylone zostaną. Deputacja odeszła zupełnie zaspokojona, i pospieszyła oznajmić to pomyślne poselstwo całemu gremium prokuratorów.

Margrabia Chaumontynitry, szambelan Cesarza, otrzymał zlecenie zastąpić Cesarza przy konsekracji posagu Henryka IV., która ma nastąpić na dniu 28. czerwca w La Fleche.

Wybory rozpoczęły się dziś z największą spokojnością, i trwały aż do wieczora śród liczego udziału bez najmniejszego zakłócenia porządku.

Od niejakięgo czasu wzmaga się we Francyi tak dalece oszukaństwo z używanymi już markami listowymi, że co miesiąc wydawia się w przecięciu najmniej 300 do 400 procesów tego rodzaju.

Handel Guyany francuskiej rozwija się coraz pomyślniej. W roku 1856 wynosiła wartość jego 8,661 617 franków, to jest o 22% więcej niż w roku 1855.

Wystawa obrazów bywa bardzo licznie odwiedzana. Dochód z pierwszych dwóch dni wynosił 15,387 franków.

Przemysł jednego ze spekulantów, Francuza, urządza teraz w Tunisie teatr francuski.

Rozporządzeniem prefekta morskiego zwrócono uwagę robotników pracujących w portach nadmorskich, że w poniedziałek 22go czerwca pozostawia się im pół dnia wolnego od pracy na ułatwienie głosowania, lecz że bez względu na to wezmą całodzienną zapłatę.

Belgia.

(Powody odjazdu posła belgijskiego z Konstantynopola.)

O stosunkach dyplomatycznych Belgii do Turcyi pisze dziennik *Le Nord* między innemi:

„Dowiadujemy się za rzecz pewną, że p. Blondel van Cuelebroeck, poseł belgijski w Konstantynopolu, otrzymał paszporta swoje od rządu tureckiego.

Belgijski minister spraw zewnętrznych polecił p. Blondeel'owi, by się udał do Aten, gdzie także jest zawierzycielniony. P. Jooris, sekretarz poselstwa belgijskiego, zawiaduje sprawami poselstwa tego w Stambule. Ogłoszona niedawno w *Monitor Belge* i urzędowymi dokumentami poparta nota mówi wyraźnie, że p. Blondeel nie otrzymał od rządu swego żadnych instrukcyi politycznych, któreby się ściągały do księstw naddunajskich. Zarzuty uczynione p. Blondeel'owi nie mogą przeto oprzeć się o rząd belgijski, chociażby nawet były przypadkiem i słuszne, a postanowienie Porty wysokiej wpływa z samych tylko osobistych stosunków, zwłaszcza, że Porta (jak się okazuje z wyraźnego jej oświadczenia), nie życzy sobie wchodzić w dalsze stosunki tylko z osobą posła wspomnianego, lecz zwy-

czajnych stosunków z rządem belgijskim w niczem nie zmienia, i pragnie je i nadal utrzymywać.“

Szwajcarya.

(Ogłoszenie traktatu neuenburgskiego w Neuenburgu.)

Rada państwa w Neuenburgu ogłosiła publicznie umowę neuenburgską, ratyfikacyi w Paryżu. Tak samo podała do wiadomości powszechnej i amnestyę dla zbiegów. Każdy z amnestywanych może swobodnie powrócić do kantonu i odzyskać obywatelskie swe prawa.

Włochy.

(Pogłoska o nowym zamachu na Króla neapolitańskiego. — Zatargi wojskowe. — Dyplomaci w podróży. — Nauki prawnicze.)

Do augsburskiej gazety donoszą z Genuy z 19go czerwca: „Paropływ „Vesuvio“, który przed chwilą zawinął tu z Neapolu przywiózł wiadomość, że dnia 11. b. m. strzelił pewien huzar do Króla Ferdynanda i lekko go zranił, poczem żołnierz ten się zastrzelił. Listy prywatne z Neapolu potwierdzają ten wypadek. W Genuy przytrzymano znów kilku podejrzanych o zamachy polityczne.“

Gazeta wspomniona dodaje przy tem: „Wprost z Neapolu otrzymaliśmy listy sięgające po dzień 17. b. m., które o tym zamachu bynajmniej nie wspominają i tylko donoszą, że pobyt wielki Jej Mości Królowej w Gaecie wywarł wpływ pomyślny na polepszenie jej zdrowia. Wiadomość o zamachu na życie Króla neapolitańskiego zdaje się być wcale bezzasadna.“

Rzym, 15. czerwca. Od uroczystości Bożego Ciała wydają się prawie co dnia bójki między żołnierzstwem francuskim i papieskim. Powodem tego miała być kłótnia dwóch żołnierzy o kochankę, i odtąd występują zapasnicy coraz liczniej z obudwu stron. We czwartek wieczór starło się kilkunastu strzelców papieskich w pobliżu kościoła niemieckiego Santa Maria dell' Anima z Francuzami. Papiescy byli słabsi liczbą; schronili się więc do poblizkiego domu, zatarasowali drzwi i wyszedłszy na dach zaczęli rzucać cegłami. Ale Francuzi wysadzili drzwi i nastąpiła zacięta bójka na górze. W dniach następnych powtarzały się kilkakrotnie wybuchy niechęci, obie strony zaczęły używać broni. Kilku ludzi rannono, a jak zapewniają nawet zabito. Niektórzy żołnierze rzymscy niechcieli już salutować oficerów francuskich. Żeby którejkolwiek stronie zależało na podżeganiu tej nienawiści, niezdaje się, chociaż tak mówią; od kilku dni już bowiem przeciągają po mieście tak francuskie jak i papieskie patrole, by zapobiegać dalszym zatargom. — Ces. kr. austriacki ambasador hrabia Colloredo, wyjedzie wkrótce za ulotem do Wiednia; także rosyjski ambasador, hrabia Kiselew wybiera się do wód w Pyreneach. — U Rzymian, istnieje od wieków przysłowie: *absit jus civile et pestis* (Boże ochraniaj nas od procesów i zarazy!); mimo to jest stan adwokatów w państwie kościelnym nierównie liczniejszy niż gdziekolwiek indziej we Włoszech. Ten znaczny zastęp adwokatów świadczy już sam przez się o istniejącej potrzebie, a w rzeczywistości potwierdza ją jeszcze to szczególniejsze urządzenie, że w każdej prowincyi, a nawet w każdym większym mieście, gdzie niema uniwersytetu, można absolwować naukę prawa pod kierunkiem nauczycieli prywatnych i otrzymać promocyę na doktora. Teraz jednak postanawia dekret papieski, że do uzyskania przywilejów doktoratu (*Laure privilegiate*) nauka prywatna niejest już dostateczna, lecz potrzeba czteroletniego kursu na uniwersytecie. Wydany 25. z. m. okólnik ministra nauk obostrza przy tej sposobności ustawę z roku 1850, ażeby nikogo nieprzypuszczano do nauk jurydycznych na uniwersytecie, kto w zakładzie publicznym lub pod kierunkiem egzaminowanych nauczycieli nieukończył regularnego kursu propedeutyki filozoficznej (*filosofia elementare*).

Niemce.

(Proklamacya przy ogłoszeniu traktatu neuenburgskiego. — Ochrona dzieł dramatycznych i muzykalnych. — Koalicya fabrykantów papieru.)

— Pruski *Staatsanz.* ogłasza następującą proklamacyę królewską (w języku francuskim) jako wstęp do ogłoszenia traktatu zawartego w Paryżu dnia 26. maja r. b. i wymienianego w dokumentach ratyfikowanych z 16. b. m.

„My Fryderyk Wilhelm z Bożej łaski Król pruski, książę Neuenburgski i hrabia Valendis itd., ogłaszamy, i podajemy do wiadomości powszechnej, że przekonaawszy się, iż dalsze przedłużenie stanu wyjątkowego, w jakim się księstwo Neuenburgskie już od 9ciu lat znajduje, nie zgadza się z pomyślnością tego kraju, którego dobrem zawsze się zajmujemy;

dogadzając z drugiej strony objawionemu nam życzeniu moralności wielkich, byśmy osobiste widoki nasze poświęcili pokojowi i spokojności europejskiej,

uznaliśmy za rzecz nawet i dla księstwa pożyteczną, traktatem zawartym w Paryżu dnia 26. maja r. b. między pełnomocnikami Naszym i pełnomocnikami Austrii, Francyi, Anglii, Rosyi i Szwajcaryi postawić warunki,

od których dopełnienia ścisłego uczyniliśmy i czynimy w imieniu Naszem i Naszych następców zawisłe zrzeczenie się praw Naszych zwierzchniczych do kraju Neuenburgskiego (au strict accomplissement desquelles Nous avons subordonné et subordonnons Notre renociation &c.).

W negocjacyach odbytych przed podpisaniem tego traktatu tegośmy przedewszystkiem przestrzegali, by pomyślność kraju zabezpieczyć osobnemi gwarancyami utrzymania jego kościoła i fundacyi, jakie zawdzięcza pobożności i patryotyzmowi wspaniałych swych obywateli.

A chociaż postanowieniem w traktacie nie powiodło się Nam dopiąć wszystkich zamiarów Naszych w tej mierze, tę jednak mamy nadzieję, że dopełnienie jego odpowie gorliwości usiłowań Naszych. W tem więc oczekiwaniu ratyfikowaliśmy traktat wspomniany, i podając go do wiadomości powszechnej uwalniamy Neuenburgskich podanych Naszych wyraźnie od złożonej Nam przez nich przysięgi. W szczególności zaś uwalniamy lenników posiadłości Gorgier, Vau-marcus i Travers od zobowiązań ich lenniczych.

W głębokim smutku Naszym, z jakim rozstajemy się z tymi poddanymi Naszemi, którzy zostawali Nam zawsze przychylni z odziedziczoną po swych przodkach wiernością, tem się tylko pocieszamy, że nastroczyła się Nam przy tem wszystkiem sposobność przestrzegania tylko godności korony Naszej i dobra wiernych Nam mieszkańców Neuenburga, a to zrzekając się przyznanej Nam traktatem sumy pieniężnej, którą podciągnięto pod formę wynagrodzenia miasto właściwego jej tytułu zabezpieczenia przychodu książęcego, o który tak w Naszem jak i następców Naszych imieniu wypadało się Nam upomnieć.

Wyrażając podziękę Naszą wszystkim tym, którzy nie przestali składać Nam dowodów miłości, przychylności i wierności swojej, oddajemy tak ich, jak i kraj cały opiece Bożej, i jesteśmy tego przekonania, że bezstronna potomność oceni należycie te dobrodziejstwa, jakie władcy królewskiego Domu pruskiego księstwu Neuenburskiemu wyświadczyły. Dan w Marienbadzie, 19. czerwca 1857.

Fryderyk Wilhelm.

— Na posiedzeniu sejmu związkowego z 18. b. m. oznajmiło kilku posłów dopełnienie obwieszczenia uchwały z 12. marca r. b. względem ochrony dzieł dramatycznych i muzykalnych przed niepoważnionem ich przedstawieniem.

Dzienniki frankfurckie zawierają następujące doniesienie: „Dnia dzisiejszego zebrał się tu w znacznej liczbie więksi fabrykanci papieru w Niemczech dla naradzenia się nad teraźniejszym stanem tej gałęzi przemysłowej. Uznano jednomyślnie, że z powodu nadzwyczajnego podrożenia materiału surowego i robotnika wypadłoby podnieść zeszłoroczne (jesienne) ceny papieru o 10, 15 i 20% stosownie do gatunku jego, i że podwyższenie cen nastąpić ma w tej chwili. Frankfurt n. M., 8 czerwca 1857. Z polecenia zboru: A. Rudel, wydawca dziennika poświęconego sprawom niemieckiej fabrykacji papieru i t. d.

Królestwo Polskie.

(Statek Toruń na Wiśle zniszczony.)

Spen. Zeit. podaje następującą wiadomość o uszkodzeniu na Wiśle paropływu „Toruń“:

Statek „Toruń“ był własnością kompanii żeglugi parowej na Wiśle, która podjęła się utrzymać żeglugę na Wiśle i rzekach do niej wpadających, a przedewszystkiem regularne komunikacje między Gdańskiem i Warszawą. Paropływ ten odbił z Gdańska holując cztery galary; w Toruniu wziął na holownik piątą a w Włocławku (w królestwie) Polskiem szóstą mocno naładowaną galare, i zapewne obarczył się większym nad siły swe ciężarem. Zdaje się więc, że dla powiększenia siły parowej palono też mocniej pod maszyną, która wyleciała w powietrze i statek rozsadziła. Kapitan, maszynista, palacz i dwóch pasażerów zginęło na miejscu, innych dwóch pasażerów i parobek okrętowy otrzymały rany, a tylko kontrolor i żona kapitana, którzy przypadkiem znajdowali się na jednej z galare, wyszli z przygody tej szczęśliwie, która wydarzyła się pod miasteczkiem Wyszogrodem niedaleko Warszawy.

Grecya.

(Narady w Izbach. — Projekt zniesienia poselstw uchylony. — Wydobywanie marmuru. — Legat kramarza.)

Z Aten donoszą z 13go czerwca do gazety tryestyńskiej: „W Izbie deputowanych naradono się nad zniesieniem poselstw w Paryżu, Londynie i Petersburgu. Minister spraw wewnętrznych sprzeciwił się tej propozycji i zrobił uwagę, że obydwa poselstwa w Paryżu i Londynie możnaby w jedno tylko połączyć, a w takim razie wypadłoby posłowi mieszkać przez jedną połowę roku w Paryżu a przez drugą w Londynie. Lecz gdy rząd francuski oświadczył posłowi greckiemu, że krok podobny uważałby za uchybienie względów Cesarzowi przynależnych, przeto ministerium widzi się być spowodowane do przedłożenia Izdom w ciągu tego projektu, w którym oświadcza, że stosunki służby publicznej zmuszają rząd do dalszego utrzymywania odrębnych poselstw w Paryżu i Londynie. W zamiar tego żąda administracya rządowa dalszego kredytu dodatkowego do budżetu na rok 1858 w kwocie 55.000 drachmów. Izba przyzwoliła na tę kwotę, a przedwczoraj przyjęto projekt bez żadnej zmiany także i w senacie.“

W Atenach zawiązało się towarzystwo akcyonaryuszów dla wydobywania marmuru na wyspie Paros. Kapitał obrotowy wynosić ma 120.000 drachm, rozłożony na 600 akcyi, każda po 200 drachm. Akcyje mają dobry pokup.

Grecki konsul generalny w Alexandryi oddał do dyspozycji J. M. Króla 18.000 drachm, których pochodzenie jest szczegółne. Jeden z poddanych greckich w Alexandryi, trudniący się potąd kramarstwem procesował długo rząd egipski, a wygrawszy złożył z sumy

320.000 franków 18.000 drachm na rzecz swej ojczyzny. Z tej kwoty przeznaczył Król tymczasem 8000 drachm na odkopywanie szczątków teatru Heroda Attika.

Turcya.

(Usprawiedliwienie się dziennika *Journal de Constantinople*.)

Konstantynopol, 12. czerwca. *Journal de Constantinople* usprawiedliwia się w następującym artykule na wiadomość, że rząd francuski zakazał rozsyłać ten dziennik:

„Konstantynopol, 9. czerwca 1857.

Nadesłano nam doniesienie, że rząd francuski zakazał pocztom francuskim rozsyłać nasz dziennik. Będąc przekonani, że nie uchybiliśmy nigdy Francji ubliżeniem uszanowania, ani też zapoznawaniem stosunków tego kraju do naszej ojczyzny, lecz owszem ograniczaliśmy się zawsze tylko na rzetelnej obronie praw Turcji, nie możemy pojąć wcale powodów tego surowego rozporządzenia. Po czyniliśmy stosowne kroki, by usunąć skutki tego postanowienia, i spodziewamy się, że liczny i szczerzy udział, jaki wspierał nas w dopełnianiu naszych obowiązków, nie zostanie nam odmówiony przy tej sposobności. Zagraniczne i tutejsze towarzystwa żeglugi parowej rozważyły przyjaźnie ten niespodziewany wypadek, i rozsyłanie naszego dziennika do wszystkich miejsc, z wyjątkiem Francji, odbywać się będzie jak dotąd z równym pospiechem i regularnością.“

Azja.

(Trudności w przeprowadzeniu traktatu perskiego. — Poselstwo księcia Baryatyńskiego. — Pobyt Anglików. — Herat nie wydany. — Książę Heratu ścieży. — Wiadomości bieżące z Persji.)

Z Persji donoszą do gazety tryestyńskiej o rozmaitych przez Szacha nadwężeniach traktatu pokoju, a między tem o wydaleniu kilku książąt, których z amnestyi powszechnej nie wyłączano. — Dalej donoszą z Teheranu o przybyciu księcia Baryatyńskiego w towarzystwie 17 oficerów i w asystencji przeszło 60 kozaków. Poselstwo jego odnosić się ma do sprawy ostatniego traktatu pokoju. W Bagdadzie (15.) spodziewano się wysłańca z Teheranu, który przywieźć ma p. Murray'owi zaproszenie do zawiązania znów stosunków dyplomatycznych z dworem perskim. Angielski korpus w Persji, w liczbie 4000 ludzi, rozłożył się obozem o kilka mil od Mohamery. Z miast arabskich nad Tygrem i Eufratem sprowadzono mnóstwo mat słomianych, które służyć mają miastom nieochroniających Anglików należycie od skwaru słonecznego. — Według doniesień tryestyńskich uważają wspaniały wjazd księcia Baryatyńskiego do Teheranu za rodzaj zrównoważenia przyjęcia świętnego, jakie p. Muray'owi zapewniono wyraźnie ostatnim traktatem pokoju. By spór całkiem załatwić, należałoby Persom ustąpić z Heratu, którą to twierdzą rząd perski bardziej jeszcze obwarował, a nadto zaciągnął 1200 mieszkańców tamtejszych do swej armii. Oprócz tego jest jeszcze i inny punkt drażliwy: Szach perski kazał ściąć księcia Heratu, który broniąc się do upadłego w twierdzy, dostał się nareszcie w niewolę. Do Teheranu dostawiono go w okowach; tego zaś dnia, kiedy go tracono wystąpiło wojsko perskie pod bronią, a Szach perski udał się na zamek przyległy.

Marsylia odebrała d. 22. b. m. pocztę lewantyńską z wiadomościami z Persji. Pogłoska stracenia księcia Heratu z rozkazu Szacha potwierdziła się. Byłto Issa Han, który jak donoszono dawniej zamordował poprzednika swego w Heracie a potem przeszedł do Persów. Synowie zamordowanego domagali się w Teheranie, by im wydano mordercę; rząd perski ofiarował im okup, ale nie chcieli go przyjąć i dlatego musiano stracić mordercę. Rząd perski miał także w zamiarze skazać na śmierć szwagra Szacha, za to iż korespondował z Anglikami w ciągu wojny; ale na przedstawienie ambasady francuskiej, że Anglia upatrywałaby w tem widoczne naruszenie paryskiego traktatu pokoju, złagodzano nieco karę obżalowanego.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 27. czerwca. J. M. Król. *Ludwika* bawarskiego spodziewano się z powrotem w Berchtesgaden dnia 26. b. m.

Hrabia *Morny* powracając z Petersburga do Paryża przybył do *Bertina* dnia 24go.

Paryż, 25. czerwca. Wczoraj wieczór renta 3% 68.80. kolej żel. 657. *Monitor* obwieszcza nowych 25 wyborów z prowincyi, między niemi opozycyjnych 2. Stanowczo dokonanych wyborów liczą ogółem już 256; deputowanych z opozycyi między nimi jest 8; chybiomych zaś i ponowionych wyborów przypada 6.

Cesarz wyjechał dziś do Plombières. — Bank zniżył disconto weksłów z 6 na 5½ od sta.

Paryż, 26. czerwca. Wczoraj wieczór 3% renty 68.35 kolej 647. Cesarz nocował w Chalons i dziś zjeżdża do Plombières. Półroczna diwidenda banku oznaczona jest na 160 franków. *Siècle* i *Presse* zalecają do nowych wyborów w paryżu kandydatów: Cavaignaca, Olivier'a i Darimon'a.

Paryż, 27. czerwca. Renty 3% wieczór 68.22½ kolej 640. Wczoraj zjechał Cesarz do Plombières, i zabawi, jak powiadają, 30—40 dni, potem z Cesarzową wybiera się do Osborne. Za powrotem odwiedzi obóz w Chalons.

Petersburg, 23. czerwca. Ich Mość Cesarstwo puścili się statkiem parowym w podróż do Kiel. W Kielu przyjmować będzie Cesarstwo książę Ferdynand duński następca tronu.

Kiel, 27. czerwca. W tej chwili—11 godzina przed południem—zawinęli do ładu Ich Mość Cesarstwo rosyjscy. Na trzecia po południu oczekiwani są w Hamburgu.

Berlin, 25. czerwca. Hr. Arnim pruski poseł przy dworze austriackim otrzymał na własne żądanie, pozwolenie wstąpić w życie prywatne. Stara się także o dymisyę dawniejszy minister pan Schleinitz.

Konstantynopol, 19. czerwca. Minister spraw zewnętrznych oświadczył okólnikiem, że po odjeździe pana Blondel rząd sultański wchodzi w dawne stosunki z ambasadą belgijską. — Mylna to była wiadomość, że poseł francuski miał się domagać odwołania księcia Vogorides, z namiestnictwa w Moldawii. — Kamil Basza został prezydentem rady w ministerstwie sprawiedliwości, a Szeffik Basza zostaje ministrem bez portfeju. — Wicekról Egiptu powrócił na Krete do Alexandryi. — Komitet kolei Smyrna-Ajdynskiej mianowany jest w Smyrnie. — Akcyce rozebrane są w dwóch trzecich.

Ateny, 20. czerwca. Wczoraj z rozkazu królewskiego zamknięte zostały Izby.

Tryest, 27. czerwca. Poczta zamorska donosi z Bombaju z dnia 27. maja: W Bengalii powstały między Sepoyami (milicją krajową) bunt; w Delhi pomordowano wielu Europejczyków; wymuszono na banku 50 laków rupii, i obwołano księciem syna po zmarłym niedawno W. Mogole a byłym na pensji angielskiej. Maharadża z Gualioru oświadczył się za Anglikami. Zaburzenie rozchodzi się od Kalkuty do Lahory; w Agrze jeszcze spokój; Lucknow utrzymuje Sir Lawrence w karności. Gubernator ruszył z wojskiem na Delhi.

Honkong, 12. maja. W Kantonie drożyzna. Położenie bez odmiany. Chińczycy wysilali się wysadzić w powietrze jeden paropływ angielski.

Kurs lwowski.

Dnia 27. czerwca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	46	4	49
Dukat cesarski	4	48	4	51
Półimperyj zł. rosyjski	8	18	8	21
Rubel srebrny rosyjski	1	37	1	37 1/2
Talar pruski	1	32	1	33 1/2
Polski kurant i pięciozłotówka	1	11	1	12
Galic. listy zastawne za 100 złr.	82	5	82	40
Galic. listy zastawne za 100 złr.	80	15	80	45
5% Pożyczka narodowa	84	15	85	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 3/4 — 84 1/2. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95 — 95 1/2. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 1/2 — 96. Obligacje długu państwa 5% 83 3/4 — 83 3/4. det. 4 1/2% 73 1/2 — 73 1/2. det. 4% 65 1/2 — 66 3/4. detto 3% 50 — 50 1/4. detto 2 1/2% 42 — 42 1/4. detto 1% 16 1/2 — 16 3/4. Oblig. Glogu. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4 3/4 — 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 1/2 — 88 3/4. Galic. i węgier. 5% 81 1/2 — 82 1/2. Detto innych krajów koron. 87 — 87 1/2. Obl. bank. 2 1/2% 63 1/2 — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 335 — 335 1/2. Detto z r. 1839 143 3/4 — 144. Detto z r. 1854 110 — 111 1/2. Renty Como 167 1/2 — 17.

Galic. list. zastawne 4% 82 — 83. Półn. Oblig. Prior. 5% 88 3/4 — 89. — Glognickie 5% 82 — 83. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 85 1/2 — 86. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 91 — 92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110 — 111. Akcy bank. narodowego 1026 — 1027. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 238 1/4 — 238 1/2. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 122 3/4 — 123. — Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 257 — 259. Detto półn. kolei 198 7/8 — 199. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 269 1/4 — 269 1/2. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 1/4 — 100 1/4. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 105 1/2 — 105 3/4. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 1/4 — 100 1/2. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 251 1/2 — 252. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 195 1/2 — 196. Detto losy tryest. 102 1/2 — 103. Detto tow. żegl. parowej 580 — 582. Detto 13. wydania — —. Detto Lloydów 412 — 414. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 73. Akcy młyn parowego w. 61 — 63. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2. wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 złr. 83 1/2 — 84. Windischgrätz losy. 28 1/4 — 28 1/2. Waldsteina losy 29 1/2 — 30 1/2. Keglevicha losy 15 1/4 — 15 1/2. Ks. Salma losy 40 — 40 1/4. St. Genois 39 1/2 — 39 3/4. Palfego losy 39 — 39 1/2. Clarego 38 3/4 — 39.

Amsterdam 2 m. 86 t. — Augsburg Uso 103 3/4 t. — Bukareszt 31 T. 264 t. Konstantynopol 31 T. 463 1/2 —. Frankfurt 3 m. 103 1/4 t. — — Hamburg 2 m. 76 1/4. — — Liwona 2 m. 104 1/2. — — Londyn 3 m. 10-7. — Medyolan 2 m. 103 1/4. — — Paryż 2 m. 120 3/4. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 7 3/8 — 7 3/4.

KRONIKA.

„Czas“ donosi z Krakowa 25. czerwca: Przy kopaniu rowu pod fundamenta do koła mogiły Kościuszki, obsunęła się nagle 22. t. m. o 6tej wieczorem ziemia, a złamawszy stemplowania podtrzymujące ją, zasypała 14 robotników pracujących w tym rowie. Mimo spiesznej pomocy, wydobyto czterech już martwych i zgruchotanych, dwóch mocno zgniecionych, a resztę ciężiej lub lżej poranionych.

— „Oestr. Zeitung“ donosi: Tak zwana mała loteryja rozpowszechnia się coraz bardziej w Austrii, co się daje widzieć z pomnażania stawek i przychodów. Podczas gdy w roku 1853 wynosił dochód loteryjny tylko 5,134.851 r., podniósł się w roku 1854 już na 6,302.546 r., a w roku 1855 na 6,511.160 r. W roku 1856 prawda wynosił przychód tylko 5,302.875 r., lecz niedobór ten da się wytłumaczyć niezwykle wielką liczbą kwot wygranych, które wypłacić musiano. Jak słychać, cała kolektantura loteryjna ma być na innych zasadach uorganizowana.

— W Judenburgu doznano 19. b. m. o godzinie 9 1/2 przed południem dość silnego wstrząśnienia ziemi, które trwało przez dwie sekundy z hukiem podobnym do grzmotu.

— Napoleondor 8 11 — 8 12. Angielskie Sover. 10 12 — 10 13. — Imperyal Ros. 8 23.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 83 3/4; 4 1/2% —; 4% —; z r. 1850 —. 3 3/4% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 143 3/4. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1027. Akcy kolei półn. 1990. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie 258. Dunajskiej żegluga parow. 580 1/2. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższ. austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2 m. 85 3/4. Augsburg 104 1/4 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 103 1/4 2 m. Hamburg 76 1/4 2 m. Liwona — 2 m. Londyn 10 — 7. 2 m. Medyolan 103 1/4. Marsylia 120 1/2. — Paryż 120 3/4. Bukareszt 264. — Konstantynopol 463 1/2. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 3/8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. 82 1/4; innych krajów koron. —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa 84 13/16. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcy c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 253. Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej 200.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. czerwca.

Hr. Altens, c. k. rotm., z Wiednia. — Hr. Borkowski Alf., z Korolówki. — Br. Brückmann Henryk, z Wołoszczy. — Br. Schloissnig, c. k. pułkownik, z Gródka. — PP. JEx. ks. Baraniecki Łuk., v. k. arcybiskup, z Czerniowiec. — Antoniewicz Kaj. i Abrahamowicz Dawid, z Kołomyi. — Bucki Alex., z Rosyi. — Borowski Mac., z Hurka. — Brzozowski Wik., z Chmielówki. — Dydyński Apol., z Głazowy. — Falkowski Mich., z Gluchowa. — Gromann, c. k. major, z Jaworowa. — Grodzicki Stan., z Bzianki. — Jankowski Wojce., z Rosochowca. — Kęszycki Teod., z Dzwiniogrodu. — Kolotyber Karol, ces. ros. rotm., z Rosyi. — Łucki Józef, z Sarn. — Stojalowski Jul., z Szeptyc. — Sabajdakowski Pawlin, z Nowegosioła. — Terlecki Ant. i Winkler, c. k. podpułkownik, z Mościsk. — Zadurawicz Jan, z Kołomyi.

Dnia 28. czerwca.

Ks. Czartoryjski Wład., z Paryża. — Br. Seenus, c. k. rotmistrz, z Wiednia. — PP. Białobrzęski Józef, z Ropienki. — Dwernicki Alex., z Stanisławowa. — Makowski Max., z Tarnopola. — Postruski Klem., z Putiatyna. — Stephan, ces. ros. generał-major, z Brodów. — Żurkowski Jan, z Zadurawa. — Żukolin Franc., z Wołoszczy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. czerwca.

Ks. Oettingen, c. k. podpułk., do Żółkwi. — Hr. Lanckoroński Teodor, do Poddubiec. — Hr. Potocki Stan., do Brzeżan. — Br. Brückmann Henryk, do Wołoszczy. — Br. Doliniński Sew., do Dolinian. — Br. Kveff, c. k. podpułk., do Żółkwi. — PP. Gelan, c. k. rotm., do Żółkwi. — Klobasa Kar., do Zrenčina. — Maurecordato Dym. i Mogielnicki Jan, do Wiednia. — Nowosielski Ig., do Wiednia. — Ortyński Tod., do Bykowa. — Obwarow Dym., ces. ros. kapł., do Krakowa. — Orzechowski Jędrzej, do Teleśnicy. — Ratz Baz., c. k. rotm., do Tarnopola. — Starzyński Bojowir, do Derewni. — Szumlański Wacław, do Kujawowa. — Tyszkowski Lud., do Michałówki. — Torosiewicz Mikołaj, do Sapowa. — Terlecki Wik., do Hozzowa. — Tretter Hil., do Łoniego. — Wolfram, do Rozubowiec. — Wiktor Stan., do Wróhlika. — Wiktor Tad., do Świrza.

Dnia 28. czerwca.

Hr. Borkowski Edw., do Gródka. — PP. Brzozowski Wiktor, do Chmielówki. — Bal Ant., do Tuligłow. — Bogdanowicz Marcel, do Laszek. — Bromirski Mich., do Rusina. — Bogusz Adam, do Bortnik. — Croisse Ludwik, do Koszelowa. — Fedorowicz Jan, do Tarnopola. — Fedorowicz Alojzy, do Zerebek. — Heyldebrand Leopold, król. oficer, do Dembicy. — Jasiński Józef, do Wiednia. — Krassowski Franc., do Dembicy. — Kulakowscy Kasper i Wład., do Stryja. — Lopuszański Bolesław, do Cyszek. — Paszkucki Ig., do Zedowice. — Papara Henr., do Zubowmostów. — Reindl Ant., c. k. kapitan, do Wołicy. — Sozański Celestyn, do Błażowa. — Udrycki Adolf, do Mostów. — Walewski Alex., do Kłodna. — Zadurawicz Adolf, do Czerniowiec. — Zagórski Mieczysław, do Podbuża.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.13	+ 12.2°	81.9	połud.-zach. sł.	jasno
2. god. popoł.	327.27	+ 18.4°	51.9	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	326.56	+ 13.4°	77.4	" "	"

TEATR.

Dziś: Na korzyść Instytutu ubogich: „Norma.“ Opera w 2 aktach; muzyka Bellini'ego.

— Sławny kompozytor Verdi w Medyolanie zawarł temi dniami umowę z tamtejszą agencją teatralną Bonola, że w ciągu roku 1859, napisze za 80.000 franków nową operę dla teatru petersburskiego. W Reggio, gdzie przedstawiano najnowszą jego operę: „Simone Boccanegra“, uznano to dzieło za najlepsze z jego utworów. Wciagu przedstawienia wywoływano Verdegó 52 razy. Niezadługo mają przedstawiać w teatrze medyolańskim S. Radegonda operę, ułożoną razem z tekstem przez jedną z dam tutejszych, Karolinę Ferrari pod tytułem „Ugo“. Kompozytor żeński, a do tego 18toletni jestto zaprawdę rzadkie zjawisko.

— Rząd Królestwa Polskiego dozwolił teraz mieszkańcom tamtejszym zabezpieczać się od gradobicia także i u zagranicznych stowarzyszeń. Wybór ich pozostawiono każdemu do woli, lecz dla większego w tem ułatwienia i pewności zalecono następujące: nowe berlińskie towarzystwo zabezpieczenia, pierwsze austriackie w Wiedniu, „Assicurazione generale“ w Tryeście, „Azienda assicuratrice“ tamże i „Colonia“ w Kolonii. O zabezpieczeniu się w tej mierze za granicą, ma zresztą każdy z odnoszących się właścicieli gruntowych zawiadomić krajową dyrekcję zabezpieczenia za pośrednictwem szefów obwodowych.